Cena 15 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VI ABC | Poznań, czwartek 21 grudnia 1950 r. | Nr 351 (2090)

APEL premiera Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Wzorem lat ubiegłych premier Cyrankiewicz zaapelował do wszystkich instytucji państwowych i społecznych, by zaniechały względnie, o ile chodzi o osoby prywatne — ograniczyły rozsyłanie życzeń świątecznych i noworocznych, a w zamian za to składały ofiary na cele społeczne.

W tej intencji Prezes Rady Ministrów przekazał na zakup podarków dla dzieci koreańskich kwotę zł 500.

W 71-rocznicę urodzin Józefa Stalina naród polski wespół z całą postępową ludzkością świata, przesyła Wodzowi międzynarodowego proletariatu i Chorążemu światowego obozu pokoju wyrazy czci i hołdu.

Codziennie napływają nowe meldunki o licznych sukcesach produkcyjnych i dalszych zobowiązaniach podejmowanych przez masy pracujące Polski, które w ten sposób pragną godnie uczcić rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina — wielkiego współtwórcy Pierwszego Socjalistycznego Państwa.

Naród polski dobrze rozumie tę głęboką prawdę, że przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego towarzyszy polskiej klasie robotniczej w walce o pokój i umożliwia wykonanie wielkich planów gospodarczych, których realizacja gwarantuje wspaniały rozwój Polski Ludowej. Naród polski wie także, że z imieniem Generalissimusa Stalina nierozerwalnie związana jest sprawa niepodległości i szczęścia naszej Ojczyzny.

Prezydent NRD Pieck

Między narodami polskim i niemieckim stworzone zostały mocne podstawy dla wieczystego pokoju i nierozerwalnej przyjaźni

Warszawa (PAP). W godzinach wieczornych dnia 19 grudnia 1950 r. Prezydent Rzeczypospolitej wydał przyjęcie w salach Rady Państwa na cześć Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

Witając dostojnego Gościa, Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie, które podajemy oddzielnie.

W odpowiedzi Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej powiedział:

Przemówienie Prezydenta NRD Piecka

Wielce czcigodny, drogi Panie Prezydencie!
Panowie i Panie!
Drodzy polscy Przyjaciele!

Z głębi serca pragnę podziękować Panu, Panie Prezydencie za zaproszenie, za przyjazne powitanie oraz za przemówienie o tak doniosłej treści politycznej. Wam wszystkim, którzy reprezentujecie tutaj naród polski, polskich robotników chłopów i pracującą inteligencję, pragnę podziękować za okazaną nam tak wspaniałą gościnność oraz za liczne dowody zaufania. Wszystko to, tak jak i wieczór dzisiejszy dowodzi, że w stosunkach między naszymi dwoma narodami nastąpiło coś zupełnie nowego.

Są to nowe stosunki dobrosąsiedzkie, oparte na szczerej przyjaźni. Wraz z Wami widzimy w tym rękojmię pokojowej i szczęśliwej przyszłości obu naszych narodów.

Właśnie dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest umocnienie pokoju między naszymi dwoma narodami oraz zacieśnienie nierozerwalnej przyjaźni.

Drodzy Przyjaciele polscy!

Zaledwie kilka tygodni temu zebrało się w Warszawie około 2000 przedstawicieli 81 krajów na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju. Byłem dziś w gmachu, w którym odbył się ten Kongres. Imię stolicy polskiej było wtedy na ustach wszystkich ludzi, którzy pragną utrzymania pokoju i którzy walczą dlatego przeciw nowym imperialistycznym zbrodniom wojennym. Światowy Kongres Pokoju w Warszawie nakreślił miłującym pokój ludziom wszystkich krajów nowe wytyczne w tej walce, natchnął ich nową nadzieją i siłą.

Tymczasem amerykańska polityka agresji doprowadziła do dalszego zaostrzenia groźby wojny. Z pychą, jakiej nie powstrzydziłby się Adolf Hitler, Mac Arthur, amerykański głównodowodzący w Korei, zapowiedział całkowite zniszczenie walecznej Koreańskiej Armii Ludowej. Rozpoczął on generalną ofensywę przy pomocy olbrzymiej ilości broni i materiałów wojennych. Ofensywa ta załamała się sromotnie. Bohaterska koreańska Armia Ludowa wraz z oddziałami ochotników chińskich którzy przyszli z ofiarną pomocą narodowi koreańskiemu, zadała zarozumiałemu generałowi amerykańskiemu druzgocącą klęskę.

Północna Korea została prawie całkowicie oczyszczona od imperialistycznych najeźdźców. Amerykańscy podżegacze wojenni usiłują w obliczu klęski przenieść punkt ciężkości swojej wojennej polityki agresywnej do Europy. W planach tych Niemcy Zachodnie odgrywają szczególną rolę.

W swoich strefach okupacyjnych zachodnie mocarstwa imperialistyczne nie tylko wzięły w obronę starych niemieckich podżegaczy wojennych magnatów banków i ciężkiego przemysłu, lecz również obsadziły nimi ponownie kluczowe stanowiska w życiu gospodarczym i w aparacie państwowym. Imperialiści amerykańscy biorą do swej służby pokonanych generałów hitlerowskich.

Przeprowadzają oni z całą siłą remilitaryzację Niemiec Zachodnich. Monopoliści zachodnio-niemieccy, junkrzy oraz generałowie hitlerowscy, którzy współpracują z amerykańskimi podżegaczami wojennymi, odgrywają dziś tam taką samą rolę zdrajców narodu i ojczyzny, jaką odegrała część wielkich kapitalistów i obszarników polskich którzy współpracowali z Hitlerem. Popierając agresywną politykę amerykańską dopuszczają się oni najcięższej zdrady wobec żywotnych interesów narodowych ludu niemieckiego oraz wobec pokoju na całym świecie.

Byłoby jednak błędem identyfikować tych agentów amerykańskich podżegaczy wojennych z całym narodem niemieckim. Istnieje tysiące dowodów, że ludność zachodnio-niemieckiej republiki federalnej głęboko pragnie pokoju oraz konstruktywnej pracy. **Historyczne zadanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych polega na tym, aby stać się dla wszystkich Niemców miłujących pokój wielką siłą przyciągającą, która wskazuje im drogę do jedności narodowej, do wywalczenia sprawiedliwego traktatu pokojowego oraz do demokracji.**

Praska konferencja ministrów spraw zagranicznych, która odbyła się z inicjatywy rządu radzieckiego, wysunęła praktyczne i całkowicie realne propozycje mające na celu zawarcie z Niemcami sprawiedliwego traktatu pokojowego i osiągnięcie na drodze pokojowej jedności Niemiec demokratycznych, pokojowych i niezależnych. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanął bez zastrzeżeń na gruncie tych propozycji. List naszego premiera, Otto Grotewohla, do Adenauera, utrzymany w duchu uchwał praskich, stanowił doniosły krok w kierunku utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej. Postępując w ten sposób jesteśmy przeświadczeni, że OSIĄGNIĘCIE JEDNOŚCI POKOJOWYCH I DEMOKRATYCZNYCH NIEMIEC, ZGOD-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Narody nasze iść będą drogą współpracy i przyjaźni w walce o pokój światowy

Przemówienie Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA

wygłoszone na przyjęciu wydanym na cześć Prezydenta NRD Wilhelma PIECKA

Czcigodny i drogi Panie Prezydencie!
Szanowni i mili goście!

Witam Was gorąco i serdecznie w naszym kraju.

Wasze odwiedziny w naszej stolicy są dla nas przede wszystkim symbolem wielkiego przełomu historycznego w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim.

Przez wiele stuleci ciążyły na stosunkach między naszymi narodami akty agresji i przemocy narzucane przez garstkę feudałów, junkrów czy magnatów kapitalistycznych ze szkodą dla interesów naszych narodów. Ów „Drang nach Osten" siejący zniszczenie na naszych ziemiach był źródłem wielowiekowej waśni między naszymi narodami. Dwukrotnie za życia naszego pokolenia Polska była pobojowiskiem.

Dopiero zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, stworzyło warunki dla zasadniczego zwrotu również w stosunkach między narodem niemieckim i polskim.

Dopiero rozgromienie krwiożerczego hitleryzmu przez bohaterską Armię Radziecką — armię wyzwolicielkę — otworzyło również przed narodem niemieckim drogę do wykarczowania źródeł agresji, do przebudowy na zasadach demokratycznych, do pokojowego rozwoju i trwałego dobrobytu.

33-letnie doświadczenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — jako skutek Wielkiej Rewolucji Proletariackiej — dało dowód całemu światu, że wrogie sobie przedtem narody mogą żyć w przyjaźni i braterskiej współpracy

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Uwaga! Uwaga!

— Jeśli natychmiast nie wyłączycie wszystkich kuchenek elektrycznych i grzejników — elektrownia zmuszona będzie pozbawić niektórych z was prądu, ponieważ w tej chwili obciążenie jej osiągnęło punkt szczytowy! Podobne słowa słyszą wszyscy kilkakrotnie w ciągu wieczoru z głośników radiowych. Mimo wszystko część społeczeństwa nie wykazuje należytego zrozumienia dla ważnych zadań, stojących przed naszymi siłowniami.

Faktem jest, że niektórzy nadal używają piecyków i kuchenek elektrycznych w godzinach największego obciążenia tj. od zmroku do godz. 21 i od godz. 6—8 rano. Tymczasem mogliby oni korzystać z tych urządzeń grzejnych ale w innych godzinach. Poza tym pamiętajmy że bezmyślne pozostawianie światła w jednym pokoju podczas gdy przebywamy w drugim — niepotrzebne uruchamianie radioodbiorników w czasie, gdy nikt nadawanej audycji nie słucha — wreszcie silne żarówki, ale oświetlające ... sufity zamiast stołu, przy którym spędzamy czas — oto kilka wykroczeń przeciwko racjonalnej gospodarce energią elektryczną. Społeczeństwo nasze winno wykazać więcej zrozumienia dla akcji oszczędnej gospodarki energią elektryczną.

Oszczędzajmy prąd!

Islandzkie skóry, śledzie i tran za polski węgiel

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. w Warszawie podpisany został z delegacją handlową Islandii protokół, który przewiduje w 1951 r. dostawę m. in. islandzkich skór, tranu leczniczego, śledzi, wzamian za polski węgiel, sól, chemikalia, szkło i inne artykuły przemysłowe oraz rolniczo-spożywcze.

Z całego kraju napływają meldunki o zobowiązaniach mas pracujących Polski dla uczczenia 71 rocznicy urodzin Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). ZAŁOGI WIELU ZAKŁADÓW PRACY W CAŁYM KRAJU MELDUJĄ, ŻE DLA UCZCZENIA 71 ROCZNICY URODZIN WODZA MIĘDZYNARODOWEGO PROLETARIATU PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE, ABY UMOCNIĆ SIŁY OBOZU WALCZĄCEGO O LEPSZE JUTRO LUDZKOŚCI — OBOZU, KTÓREMU PRZEWODZI JÓZEF STALIN.

Liczne zobowiązania zwiększenia wydajności pracy podejmują robotnicy budowlani w stolicy. M. in. 30 robotników oddziału VI PPB, zatrudnionych przy budowie gmachu Akademii Wychowania Fizycznego, postanowiło zwiększyć o 10 proc. dotychczasową wydajność pracy. Robotnicy fabryki „Schicht" postanowili wzmóc produkcję tak, aby już w dniu 20 grudnia wykonać plan roczny. W zakładach PMS 130 członków załogi postanowiło w dniach 20 i 21 bm. zaciągnąć „Warty Pokoju" i przekraczać od 2 do 15 proc. swe dotychczasowe normy.

Załoga Zakładów Żyrardowskich, aby uczcić 71 rocznicę urodzin Chorążego światowego obozu pokoju, podjęła szereg zobowiązań wartości 544 tys. złotych. M. in. załoga tkalni wyprodukuje dodatkowo 32 tys. metrów tkanin.

„My, pracownicy Zakładów Żyrardowskich, przesyłamy Ci, drogi Towarzyszu Stalinie, gorące życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra mas pracujących całego świata. Wierzymy, że obóz pokoju pod Twym przewodem zwycięży" — głosi uchwała Żyrardowa.

Zobowiązania młodzieży

Z wielu zakładów napływają meldunki o zobowiązaniach, podejmowanych przez młodzież dla uczczenia rocznicy urodzin nieugiętego Szermierza pokoju.

M. in. ZMP-owska brygada zatrudniona w Zakładach im. Janka Krasickiego w Policach, pow. Szczecin, postanowiła wyprodukować 150 specjalnych, watowanych kompletów roboczych dla pracowników portu szczecińskiego. W Zakładach Metalowych w Kraśniku ZMP-owcy postanowili tak wzmóc produkcję, aby wygospodarować do dnia 21 bm. 15 000 zł.

Traktorzyści POM przyspieszają remonty

Młodzieżowe brygady traktorzystów Państwowego Ośrodka Maszynowego w Stargardzie zrealizowały już liczne zobowiązania, podjęte dla uczczenia 71 rocznicy urodzin Józefa Stalina — wielkiego Przyjaciela młodzieży polskiej. Brygady te przed terminem ukończyły orki zimowe w 24 spółdzielniach produkcyjnych, a jednocześnie zaoszczędziły tak znaczne ilości paliwa, że każdy traktor mógł wykonać dodatkowo 4,5 ha orki. Obecnie montery i pracownicy warsztatów tego zespołu zobowiązali się przyspieszyć prace remontowe i zaoszczędzić 5 proc. materiałów przeznaczonych na przeprowadzenie remontów.

Koreańska Armia Ludowa wyzwoliła nowe obszary

PEKIN (PAP). W komunikacie z dnia 18 grudnia br. dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej doniosło:

Oddziały Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują natarcie na wszystkich frontach, wyzwalając coraz to nowe obszary.

W rejonie Joncz Hon oddziały Armii Ludowej nacierające w kierunku Dżenkoku dnia 15 grudnia wyzwoliły całkowicie to miasto, leżące na 38 równoleżniku, przy czym zlikwidowały wojska nieprzyjacielskie na tym odcinku frontu.

Na zachodnim odcinku frontu Wojska Ludowe szeregiem uderzeń wyzwoliły ważne punkty strategiczne Sariwon, Sohyn, Sinmak, Namczhon i Kymczhon.

Na zachodnim wybrzeżu na północ od 38 równoleżnika wyzwolone zostały wszystkie miasta i wsie.

Prezydent RP Bolesław Bierut:

Narody nasze iść będą drogą współpracy i przyjaźni w walce o pokój światowy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wzajemnej, jeśli odsuną od władzy klasy pasożytnicze. Doświadczenie narodów ZSRR pokazało całej ludzkości, że trwała przyjaźń i współpraca wzajemna jest nie tylko możliwa w stosunkach międzynarodowych, ale że wzbogaca ona i podnosi na niezrównanie wyższy poziom gospodarkę, kulturę i całe życie społeczne i osobiste setek milionów ludzi.

Drogi Towarzyszu Prezydencie!

Masy pracujące Polski Ludowej witają w Waszej osobie nie tylko najwyższego kierownika Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rzeczywistego reprezentanta niemieckich mas ludowych, gorącego rzecznika przyjaźni sąsiedzkiej między narodem polskim i niemieckim. Polskie masy pracujące witają Was jako wielkiego i zasłużonego bojownika proletariatu i niezłomnego rewolucjonistę.

Witamy w Waszej czcigodnej postaci tego, który przez całe swe życie walczył niezłomnie, aby przyszłe losy i dzieje narodu niemieckiego rozwijały się w kierunku sprawiedliwości społecznej, po drodze pokoju i postępu. Powstanie pod Pańskim kierownictwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się niezawodną podstawą tych dążeń pokojowych i twórczych, które umożliwiły decydujący i zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi narodami.

Wyrazem tych stosunków jest utrwalenie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju ,jest przyjazna współpraca naszych państw na rzecz utrwalenia pokoju w Europie i w całym świecie. Dopiero dojście w Niemczech do władzy sił szczerze demokratycznych położyło kres nienawiści, rozpalonej przez hitleryzm i dzielącej nasze narody.

Wynikiem historycznego przełomu w naszych stosunkach wzajemnych jest nie tylko przyjazne rozwiązanie wszelkich dzielących nasze kraje przeciwieństw, ale i owocne współdziałanie w kierunku zapewnienia obu narodom najpełniejszego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego.

Dziś jesteśmy pewni, że narody nasze iść będą odtąd zdecydowanie i niezłomnie drogą współpracy i przyjaźni — ponieważ łączy nas wspólny cel i wspólna idea: walka o pokój, o postęp, o dobro mas ludowych.

Panie Prezydencie!
Dostojni Goście!

Wasze odwiedziny w naszym kraju mają również doniosłe znaczenie międzynarodowe Przypadają one w chwili, gdy imperializm amerykański zwasalizowane przezeń rządy państw zachodnich przeżywają szczególnie ostry atak histerii wojennej.

Podłoże tej histerii jest jasne dla wszystkich: imperialiści amerykańscy próbują rozpętać gorączkę nowych zbrojeń i pchnąć narody na drogę nowej wojny światowej, licząc, że zdołają tą drogą nie tylko zabezpieczyć dla siebie olbrzymie zyski, ale i osiągnąć panowanie nad światem. Rozbite w ostatniej wojnie i zbankrutowane idee faszyzmu i hitleryzmu podejmują znowu agresorzy amerykańscy. Łudząc się tym, że ich położenie geograficzne chroni ich od wszelkiego ryzyka tej awanturniczej polityki, podszczuwają oni kraje Europy zachodniej do napaści na ZSRR, Polskę i inne kraje demokracji ludowej. W tych zbrodniczych planach podżegaczy wojennych głównym atutem ma być armia niemieckich landsknechtów w służbie amerykańskiego imperializmu.

W oparciu o swe marionetki z Bonn imperializm amerykański już przystępuje do realizacji planów remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, usiłują rozpalić nastroje odwetowe, przywrócić do władzy zbrodniarzy hitlerowskich i przy ich pomocy pchnąć podzielony sztucznie naród niemiecki do walki bratobójczej, a potem do nowego pochodu wojennego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rachuby imperialistów mają jednak w swym założeniu jeden podstawowy błąd: nie uwzględniają doświadczenia mas i nie liczą się z ich wolą. Masy pracujące zarówno w Niemczech jak i w całym świecie, przeżyły doświadczenie wojny i tragiczne dla całej ludzkości jej skutki. Nie chcą one wojny i nie zgodzą się, aby być znów mięsem armatnim w rękach zbrodniarzy wojennych. Narody pragną pokoju, rozumieją się na oszustwach podżegaczy wojennych i potrafią przeciwstawić się ich zakusom. Dowiódł tego wielki światowy ruch pokoju, którego wymownym i pięknym przejawem był niedawny kongres warszawski.

Dowiódł tego bohaterski opór narodu koreańskiego, który potrafił złamać w nierównej walce potęgę techniki wojennej agresorów, przyprawiając o haniebną porażkę tzw. „armię świata", uruchomioną przez imperialistów amerykańskich Nie ma wątpliwości co do tego, że taką samą haniebną klęskę poniosą imperialiści wszędzie, gdzie poważą się podnieść swą szaleńczą żagiew wojenną.

Narody świata pragną pokoju i witają z radością każdy wysiłek, zmierzający do utrwalenia pokoju. W tych warunkach Wasze odwiedziny, drodzy Przyjaciele, w stolicy Polski Ludowej powitane zostaną przez wszystkich i zwłaszcza przez narody obu naszych krajów jako wyraz wspólnych naszych dążeń i wspólnej woli utrwalenia pokoju.

Wasza wizyta jeszcze mocniej zacieśni pokojową współpracę i przyjaźń naszych krajów, rozszerzy i wzmocni nasze wzajemne sąsiedzkie stosunki gospodarcze i kulturalne. Wasza wizyta stała się doniosłą demonstracją naszej solidarności, zwartości całego obozu pokoju, jest wymownym ostrzeżeniem pod adresem awanturniczych polityków amerykańskich — podpalaczy świata — i ich satelitów.

Pragnę zapewnić Was, drodzy nasi Goście, że Rząd Rzeczypospolitej uczyni wszystko, by historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim, który zapoczątkowało powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod Waszym przewodnictwem, pogłębiał się i zbliżał coraz bardziej ku sobie skutki naszej wspólnej pracy.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna i jej czcigodny Prezydent — nasz przyjaciel i towarzysz Wilhelm Pieck!

Nierozerwalna przyjaźń z narodami wielkiego obozu pokoju *podstawą polityki NRD*

(Ciąg dalszy ze str. 1)

NIE Z HISTORYCZNĄ DEPESZĄ STALINA:

„WYKLUCZA MOŻLIWOŚĆ NOWEJ WOJNY W EUROPIE, KŁADZIE KRES PRZELEWOWI KRWI W EUROPIE I UNIEMOŻLIWIA UJARZMIENIE NARODÓW EUROPEJSKICH PRZEZ IMPERIALISTÓW ŚWIATA."

Panie i Panowie!
Drodzy Przyjaciele!

Wiemy, że w naszej walce o jedność narodową pokój miłujących i demokratycznych Niemiec mamy poparcie Narodu Polskiego, gdyż jedynie i tylko ta polityka odpowiada interesom wszystkich miłujących pokój narodów europejskich. Wszystkie narody sąsiadujące z Niemcami słusznie dopatrują się w amerykańskiej polityce odradzania militaryzmu w Niemczech Zachodnich, zagrożenia pokoju i ich bezpieczeństwa. Dlatego też wszystkie narody europejskie widzą również w naszym dążeniu do utworzenia jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec gwarancję swego, własnego pokoju i swego własnego bytu narodowego.

Realizując uchwały Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, rząd naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przedstawił Izbie Ludowej ustawę o obronie pokoju, która w ubiegły piątek została przez Izbę Ludową jednomyślnie uchwalona. Na mocy tej ustawy podlega surowej karze ten, kto spotwarza inne narody lub rasy, kto przeciwko nim podjudza, kto nawołuje do ich bojkotowania, aby zakłócić pokojowe stosunki między narodami i uwikłać naród niemiecki w nową wojnę.

Nie mamy zamiaru pozwolić, aby agenci imperialistyczni zakłócili nasze nowe dobrosąsiedzkie i przyjazne stosunki z narodami wielkiego obozu pokoju, w tej liczbie również z Polską Ludową.

Ustawa o obronie zabezpieczy przed wszystkimi burzycielami pokoju nasze pokojowe budownictwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej, które w związku z rozpoczęciem z dniem stycznia 1951 r. realizacji planu 5-letniego nabierze nowego, wielkiego rozmachu.

Panie Prezydencie!
Panie i Panowie!

Wizyta moja w Warszawie nastąpiła w krótkim czasie po ratyfikowaniu układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej. **Spotkanie prezydentów obu naszych krajów stanowi widoczny symbol tego, że między naszymi narodami zostały uregulowane wszystkie sporne kwestie i że stworzona została mocna podstawa dla wiecznego pokoju i nierozerwalnej przyjaźni.**

Na gruncie tych stosunków dobrego sąsiedztwa i ścisłej przyjaźni mogą rozwinąć się w całej pełni z pożytkiem dla obu narodów, zarówno nasze stosunki gospodarcze, jak również współpraca naukowo-techniczna i wymiana kulturalna. Po Związku Radzieckim zajmuje Polska drugie miejsce w naszym handlu zagranicznym my zajmujemy również w polskim handlu zagranicznym drugie miejsce.

Fakt ten świadczy również w sposób szczególnie dobitny jak wiele mogłaby korzystać ludność Niemiec Zachodnich z dobrych stosunków między obu naszymi narodami.

Niemcy Zachodnie cierpią obecnie pod brzemieniem gospodarczych następstw amerykańskiej polityki kolonialnej i remilitaryzacji, co znajduje wyraz we wstrząsającym bezrobociu i zamykaniu wciąż nowych fabryk. Normalne stosunki gospodarcze z krajami wielkiego obozu pokoju mogłyby tu dokonać radykalnego zwrotu. Dobrze zrozumiany interes narodowy nakazuje również całym Niemcom zjednoczyć się i ustanowić takie same dobrosąsiedzkie i przyjazne stosunki z Polską, jakie ma już dzisiaj Niemiecka Republika Demokratyczna. Także inne układy warszawskie z 6 czerwca również przyniosły już owoce. Wymiana informacji w dziedzinie długofalowego planowania gospodarczego, porozumienie w sprawie wymiany doświadczeń naukowo-technicznych oraz protokół o wzajemnej wymianie kulturalnej umożliwiły wyjazdy planistów gospodarczych przodowników pracy, uczonych i artystów z jednego kraju do drugiego. Nie tylko obie strony wiele już na tym zyskały, lecz nadto w toku współpracy zadzierzgnęła się również między przedstawicielami obu narodów serdeczna i przyjazna łączność.

Jestem przekonany, że te bezpośrednie i osobiste stosunki jeszcze bardziej się rozszerzą z korzyścią dla obu naszych narodów.

Drodzy Przyjaciele!

Obraz Warszawy, którą dziś zwiedzałem, jak również wyjaśnienia, których mi udzielił architekt p. Sigalin, wywarły na mnie głębokie i niezatarte wrażenie. Od ostatniego mego tutaj pobyt we wrześniu 1949 r. w związku z Kongresem Zjednoczeniowym Bojowników o Wolność i Demokrację osiągnięto gigantyczne sukcesy w odbudowie miasta.

Do wysiłku takiego zdolny jest tylko wyzwolony naród, który tworzy w przeświadczeniu, iż buduje własną, pokojową i szczęśliwą przyszłość.

Władza demokracji ludowej obudziła wszystkie twórcze siły wielce utalentowanego narodu polskiego, dała jego wielkim zdolnościom nieskrępowaną możność rozwoju, tchnęła w robotników i techników zapał pracy, który przodownikom pracy umożliwił ich wielkie osiągnięcia. Pragnę, aby nasi technicy i inżynierowie, nasi przodownicy pracy i nasza młodzież, którzy do Was przybyli i którzy jeszcze do Was przyjadą — wrócili do kraju naszego nie tylko ze zdobytym doświadczeniem praktycznym, lecz aby również zaczerpnęli nieco zapału odbudowy.

Zwiedzanie Warszawy dało mi ponownie świadomość tego, że utrzymanie i zapewnienie pokoju musi być naszą najpilniejszą troską. Potęga światowego ruchu obrońców pokoju znalazła najbardziej imponujący wyraz właśnie tu w Warszawie. Obóz ten jest niezwyciężony. Na jego czele stoi wielki i potężny Związek Radziecki i jego wielki Wódz — Nauczyciel nasz, Towarzysz Stalin.

Pod jego przewodem Armia Radziecka wyzwoliła nie tylko Polskę i Niemcy, lecz również zdruzgotała całkowicie hitlerowską machinę wojenną, która uważana była za najsilniejszą na świecie.

Niechaj podżegacze wojenni zza Oceanu nie zapominają losu, jaki spotkał ich poprzedników. **Jesteśmy przekonani, że pod przewodem Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina walka o pokój zostanie wygrana. Wielki obóz pokoju triumfować będzie w każdej walce.** W tym przeświadczeniu kończę swe przemówienie.

NIECH ŻYJE WSPÓLNA WALKA WSZYSTKICH NARODÓW O POKÓJ!

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA I JEJ PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT!

NIECH ŻYJE WIELKIE NIEZWYCIĘŻONE MOCARSTWO POKOJU — ZWIĄZEK RADZIECKI I NASZ WIELKI PRZYJACIEL, WÓDZ CAŁEJ MIŁUJĄCEJ POKÓJ LUDZKOŚCI GENERALISSIMUS STALIN!

•

W przyjęciu, które przeszło w bardzo serdecznej atmosferze, uczestniczyli członkowie towarzyszącej Prezydentowi Pieckowi delegacji niemieckiej, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R. P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz przedstawiciele świata artystycznego, naukowego i kulturalnego stolicy.

Japońscy zbrodniarze wojenni opuszczają więzienia

Mac Arthur, ignorując powszechne protesty, uwalnia w dalszym ciągu japońskich zbrodniarzy wojennych. 16 grudnia sztab Mac Arthura zakomunikował, że 27 grudnia z więzienia tokijskiego Sugamo wypuszczonych będzie przedterminowo jeszcze 7 japońskich zbrodniarzy wojennych.

W chwili obecnej ogólna liczba japońskich zbrodniarzy wojennych uwolnionych bezprawnie przez Mac Arthura sięga 166.

POD HASŁEM wzmożenia walki o pokój i socjalistyczną przebudowę wsi

obradowało rozszerzone plenum WKW ZSL w Poznaniu

Celem przeniesienia treści uchwał Rady Naczelnej do szeregów aktywu terenowego Zjednoczenia Stronnictwa Ludowego odbywają się obecnie narady Wojewódzkich Komitetów Wykonawczych i aktywu terenowego ZSL. Rada Naczelna ZSL podczas swych ostatnich obrad podjęła uchwały o zasadniczym znaczeniu ideologiczno-organizacyjnym, uchwały zawierające wytyczne i wskazania dla pracy terenowej całego aktywu politycznego i szerokich mas członkowskich ZSL, na obecnym etapie dziejowych przemian.

Dwudniowe obrady Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL i aktywu terenowego z całego woj. poznańskiego (18 i 19 bm.) odbywały się w dużej sali Domu Drukarza w Poznaniu. Otwierając naradę przewodn. WKW ZSL dr Mularek nawiązał do niedawno minionej rocznicy zjednoczenia SL i PSL w Polsce, stwierdzając, że to był punkt zwrotny w dziejach ruchu ludowego. Zjednoczenie bowiem odbyło się na platformie ideologicznej, po likwidacji Mikołajczykowszczyzny, wstecznictwa i zgubnego dla podstawowych mas chłopskich agraryzmu. Zjednoczony ruch ludowy włączył się do pracy nad wykonaniem planu 6-letniego, ugruntowania podstaw socjalizmu na wsi i przystąpił do wzmożonej walki z kułactwem, do przebudowy ustroju rolnego.

W dzieło ugruntowania sojuszu robotniczo-chłopskiego wnieśliśmy nasz niemały wkład — oświadczył dr Mularek.

Po referacie sprawozdawczo-analitycznym z powiatu leszczyńskiego zabrał głos I sekretarz WKW ZSL ob. Długaszewski i w przeszło 3-godzinnym referacie poddał krytycznej ocenie pracę, osiągnięcia, niedociągnięcia i błędy na przestrzeni ostatniego roku. Mimo popełnionych błędów, mimo istnienia wśród członków, a nawet aktywu politycznego ZSL w woj. poznańskim fałszywych poglądów na niektóre sprawy, mimo objawów agraryzmu i szkodliwego likwidatorstwa **coraz śmielej przystępujemy do budownictwa socjalizmu na wsi. Dokonujące się przemiany są już widoczne. Podstawowe masy chłopskie coraz bardziej rozumieją potrzebę zespołowej gospodarki, a przez nią podniesienie produkcji i dobrobytu, doceniają znaczenie pogłębienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, który jest rękojmią niepodległości i rozkwitu Polski Ludowej i utrwalenia pokoju na świecie.**

Po krytycznym omówieniu dotychczasowych metod pracy w terenie mówca przedstawił plany na przyszłość według wytycznych uchwalonych przez Radę Naczelną ZSL. **Duży nacisk należy położyć na zaostrzenie czujności klasowej oraz mobilizację nowych, młodych kadr aktywistów spośród biedoty wiejskiej, średniaków i członków spółdzielni produkcyjnych.** Mówiąc o znaczeniu i wadze sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie przebudowy ustroju rolnego i budownictwa socjalizmu — ob. Długaszewski stwierdził, że w oparciu o pogłębiony sojusz z przodującą klasę robotniczą i jej Partią uaktywniają się szeregi ZSL w walce o lepsze jutro pracującej wsi.

Popołudnie pierwszego dnia obrad oraz prawie cały drugi dzień poświęcono na dyskusję. Zabierało w niej głos kilkudziesięciu aktywistów terenowych, **którzy dali wyraz swej woli nawiązania ścisłego sojuszu z awangardą klasy robotniczej — Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, dali wyraz swej zdecydowanej woli budowania socjalizmu na wsi, nieugiętej walki o pokój, nieubłaganej i ostrej walki z wrogiem mas pracujących z kułactwem i oczyszczenia szeregów Stronnictwa z obcych klasowo i ideologicznie elementów. Aktywiści ZSL-u zobowiązali się w dyskusji do zaszczepienia w masach chłopskich zrozumienia roli państwa Demokracji Ludowej, jako władzy, która toruje nowe drogi i stwarza warunki twórczego życia mas ludowych, prowadząc je przez planową gospodarkę do potęgi, do dobrobytu, do kultury. Podstawowe tezy wyrażane w dyskusji można by streścić w jednym zdaniu: Pod przewodnictwem i w sojuszu z klasą robotniczą masy pracujące chłopów wywalczą w planie 6-letnim nowe, piękne życie: Socjalizm.** (Wł.)

Rurociąg ze szklanych rur

MOSKWA (PAP). W kołchozie im. Mołotowa w rejonie browarskim w Republice Ukraińskiej, oddano do użytku rurociąg, który zbudowany został ze szklanych rur. Poszczególne części tego wodociągu połączone zostały przy pomocy gumowych obręczy.

Jak wykazało doświadczenie, wodociąg ten ma tę wyższość nad wodociągiem żelaznym, że rury jego nie podlegają korozji, co zapobiega przenikaniu rdzy do wody Produkcja szklanych rur wodociągowych jest poza tym o wiele tańsza niż metalowych.

WÓDZ PRACUJĄCYCH całego świata

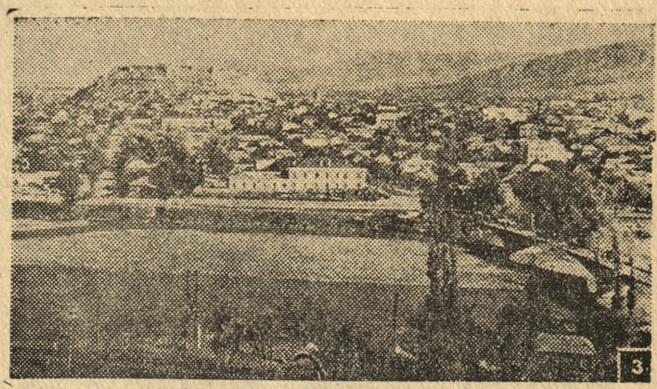

W mieście Gori w górzystej, przepięknej Gruzji urodził się przed siedemdziesięciujeden laty człowiek, którego imię zna każdy człowiek, gdziekolwiekby nie mieszkał na ziemskim globie.

Znają go wyzyskiwani — wymawiając Jego imię z czcią i nadzieją. Znają go wyzyskiwacze — wymawiający Jego imię z obawą, bo Józef Stalin to pierwszy w historii ludzkości człowiek, który nie tylko pokonał wyzyskiwaczy w wa[illegible]rewolucyjnej, ale i zwycięsko pokierował Krajem Rad[illegible] bastionem socjalizmu, że ostał się on mimo naporu zjednoczonych kapitalistów całego świata.

Z Moskwy, z zamku kremlowskiego płyną na całe państwa radzieckie dyrektywy planów gigantycznych budowli, przebudowy nie tylko społecznej, lecz także geograficznej całych krajów.

Naród radziecki i cała postępowa ludzkość obchodzą dziś 71 rocznicę urodzin Józefa Stalina, wielkiego kontynuatora dzieła Marksa, Engelsa i Lenina.

Lenin obronił naukę Marksa przed wypaczającą ją filozofią burżuazyjną, pogłębił i rozwinął tę naukę. Stalin obronił teorię leninowską przed elementami reakcyjnymi i kontrrewolucyjnymi. Kontynuował rozpoczęte przez Włodzimierza Iljicza wielkie dzieło budowy pierwszego państwa socjalistycznego.

Ustanowienie i utrwalenie dyktatury proletariatu wysunęło zagadnienie budowy socjalizmu w Związku Republik Rad, problem dalszej drogi i dalszych perspektyw rozwoju kraju. Wrogowie leninizmu używając wykrętnych frazesów wystąpili przeciwko budowie ustroju socjalistycznego w Rosji, usiłując pchnąć ją ponownie na drogę kapitalizmu.

I oto — w tym decydującym dla Partii, dla rewolucji socjalistycznej, dla teorii Marksa - Lenina momencie, Stalin odparł ataki kontrrewolucji i obronił leninowską teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju.

To zwycięstwo myśli stalinowskiej stworzyło podstawy dla zadania ostatecznej klęski wrogom partii bolszewickiej i Rewolucji.

Stalin dał Partii, dał klasie robotniczej i całemu narodowi radzieckiemu jasne wytyczne, wskazał konkretne drogi budowy socjalizmu.

Wielki cel zrodził wielką energię radzieckich mas pracujących i niesłychany entuzjazm pracy, który sprawił, że plany stały się w szybkim czasie rzeczywistością.

W ciągu niespełna ćwierć wieku pokojowego budownictwa socjalistycznego Związek Radziecki pod kierownictwem Józefa Stalina, z zacofanego kraju rolniczego zamienił się w potężne, przodujące państwo przemysłowo rolnicze.

Na ogromnych obszarach ZSRR wyrosły nowe, piękne miasta, powstały wielkie fabryki, elektrownie, sowchozy i kołchozy. Kraj pokrył się gęstą siecią szkół, wyższych zakładów naukowych, teatrów, klubów i bibliotek. Dziś wszechstronnie rozwinięty, przodujący przemysł radziecki pod względem tempa i rozmachu swej produkcji bije na głowę osławiony przemysł amerykański.

Równolegle z dziełem uprzemysłowienia kraju odbywał się pod kierownictwem Stalina trudny proces przekształcania drobnotowarowej gospodarki wiejskiej w wielkie socjalistyczne gospodarstwa zespołowe.

Poprzez ostrą walkę klasową, opierając się na biedocie chłopskiej, przyciągając średniaka i dławiąc opór kułactwa, władza radziecka osiągnęła swój cel: system gospodarki zespołowej stał się jedyną formą uprawy roli w Związku Radzieckim. Dziś w ZSRR jest ponad 246.000 kołchozów i 4540 sowchozów. Pod względem mechanizacji i techniki rolnictwo radzieckie nie znajduje równego na świecie.

Mądra, sprawiedliwa, polityka narodowościowa Stalina połączyła narody radzieckie w jedną, zgodną rodzinę. Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów osiągnęły wszechstronny rozkwit narody nowe, socjalistyczne. W republikach Związku Radzieckiego powstały potężne ośrodki przemysłu socjalistycznego, sowchozy i kołchozy, oparte o najnowszą technikę, powstały szkoły z ojczystym językiem wykładowym, setki teatrów itd.

Zadanie budowy socjalizmu w ZSRR zostało w pełni zrealizowane.

I oto Stalin, w myśl wskazań Lenina postawił wobec Partii i narodu dalszy cel — budowę komunizmu w ZSRR. „Komunizm w jednym kraju — twierdzi Stalin — jest zupełnie możliwy, szczególnie w takim kraju jak Związek Radziecki".

Te nowe zadania zmobilizowały cały naród. Radzieckie masy pracujące znajdują nowe, wyższe formy współzawodnictwa i z radością ofiarowują swą pracę i zdolności, aby przyspieszyć proces przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Jedną z podstaw społeczeństwa komunistycznego jest zniesienie przeciwieństw między miastem a wsią.

Powstanie pierwszego miasta kołchozowego na Ukrainie jest wymownym argumentem osiągalności tego celu.

Jedną z podstaw budowy społeczeństwa komunistycznego jest zniesienie różnicy między pracą fizyczną a umysłową.

Już dziś widzimy wyraźne objawy zacierania się tej różnicy. Już dziś w niejednym młodym człowieku rozprawiającym o Puszkinie i Czajkowskim trudno domyślić się robotnika fizycznego.

Wielkie stalinowskie budownictwo komunistyczne, którego jesteśmy świadkami, stanowi jeden z najdobitniejszych dowodów pokojowej polityki Kraju Rad.

Związek Radziecki — potężna ostoja obozu pokoju skupia wokół siebie wszystkie siły postępu. W Stalinie masy pracujące całego świata znajdują swego niezawodnego obrońcę; widzą w nim rzecznika sprawiedliwości i chorążego Pokoju.

* * *

Stalin stworzył epokę. Epokę, która pod jego imieniem weszła do historii. Znamieniem tej epoki jest powstanie na 1/6 kuli ziemskiej państwa socjalistycznego, gdzie nie ma klas wyzyskujących i wyzyskiwanych, gdzie nie ma ras i narodów uprzywilejowanych i pokrzywdzonych, gdzie nie ma kryzysów i bezrobocia. Znamieniem tej epoki jest powstanie szeregu państw demokracji ludowej, które kładą u siebie podwaliny socjalizmu. Znamieniem tej epoki jest coraz bardziej narastająca fala ruchów rewolucyjnych i narodowo - wyzwoleńczych, jest coraz wyraźniej zaznaczająca się klęska sił obozu wstecznictwa i wojny.

Felicja Mańska

Pięciolatkom nadano przymiotnik „stalinowskie". Nadano dlatego, ponieważ Józef Stalin był ich autorem — on dawał wytyczne, on kierował wykonaniem. Oto pustynia Kara-Kum. Rzeki obrócą swój bieg, na miejsce karawan tonących w kurzawie piaskowej burzy ukażą się kwitnące osiedla, jałowa ziemia zamieni się w żyzne pola uprawne.

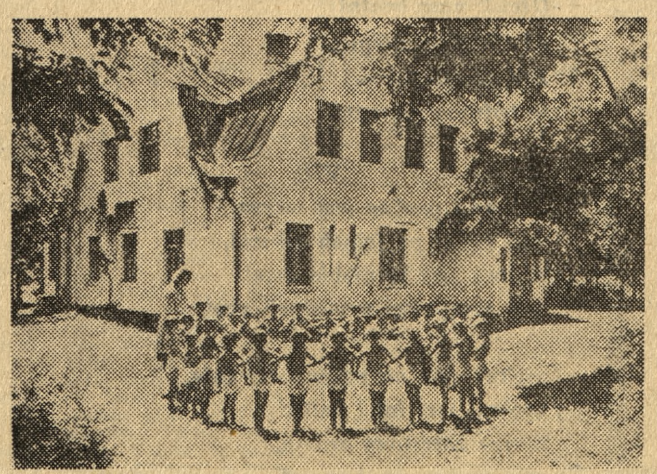

Wszystko co w Związku Radzieckim w znojnym trudzie buduje „Naród stu narodów" pod kierownictwem Stalina, powstaje z troski o człowieka by żył on lepiej. Józef Stalin, którego gorącą miłością darzą wszyscy obywatele szczególnym uczuciem darzy młodzież.

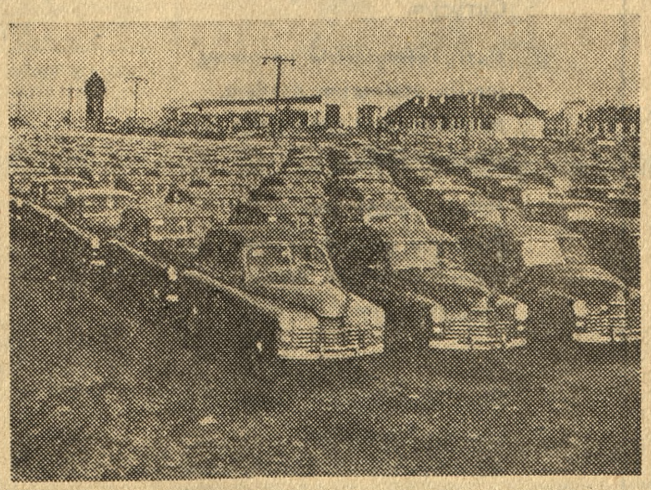

Przemysł radziecki pracuje dla pokoju — dla jego obrony i umocnienia. Jeszcze w czasie trwania działań wojennych Józef Stalin wezwał dyrektora wielkiej fabryki przemysłu wojennego z zapytaniem, jakie poczynił przygotowania do przestawienia produkcji na tory pokojowe. Polecił wówczas przygotować pokojową produkcję samochodów. Oto produkcja dzienna „Pobied" zakładów im. Mołotowa.

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

SŁOWO O STALINIE

I

Wiek dziewiętnasty gasł,
Jak gaśnie gazowa latarnia
Na ulicach fabrycznych osad,
Wiek maszyn parowych i haseł,
Wiek, w którym proletariat
nie mógł ziemi wysadzić z posad.

Wiek „Manifestu" Marksa,
Telefonów i telegrafów,
Klęsk Komuny i zwycięstw Bismarcka,
Haussy i baissy, fortun i krachów.

Rosły przędzalnie Manchesterów i Łodzi,
Skakały akcje żelaznych kolei,
A z suteren,
Z poddaszy,
Z przedmieść
Tłum nadchodził
Z piersią nagą
i z pieśnią nadziei.

Pieśn Pottiera! w krwawej glorii
dalej szum pokoleniom!
„Rewolucja — to parowóz historii" —
powiedział Marks, zdziałał Lenin.

Wiek dziewiętnasty gasł,
jak lampa gazowa w oddali.
Zrodzony wśród walki klas,
lat dwadzieścia miał Stalin.

II

Chwała tym, co się nie ulękną
historii, jak strasznej bajki!
Życie burzliwe, życie piękne
od Kaukazu do Tundry i Tajgi!

Ciszo więzienna, kłamiesz! Wrą
w głębokościach podskórne wody.
Zwiastuny burzy własną krwią
Znaczą drogę swobody.

To nic, że sztandar bojowy padł
na demonstracji w Tyflisie —
iskra, rzucona w Rosję i w świat,
nie gaśnie, żarzy się, tli się.

Dziewięćset piąty rok — to próg,
Październik — drzwi otwarte.
Szóstą część świata osaczył wróg,
chce zdusić Partię.

Partia jest wszędzie, gdzie gniew i ból,
gdzie krzywda proletariatu,
i oto świeci, wśród świstu kul,
Część Szósta — całemu Światu.

III

„Rewolucja — parowóz dziejów..."
Chwała jej maszynistom!
Cóż, że wrogie wiatry powiewają?
Chwała płonącym iskrom!

Chwała tym, co wśród ognia i mrozu
jak złom granitowy trwali,
jak wcielona wola i rozum,
jak Stalin.

Przeleciały watahy lotne
białogwardyjskiej konnicy...
Trwał, jak skała samotny,
Carycyn.

Parły niemieckie kolumny,
waliły stalowym gradem,
aż padły pod pięknym i dumnym
Stalingradem.

Pokój, pokój, pokój!
Pokojem oddycha świat.
Ty go strzeżesz, opoko,
Związku Republik Rad.

IV

Wiek dwudziesty rozłupał atom.
Runęła Hiroszima.
Atom zawisnął nad światem —
czy nic go nie powstrzyma?

Czy nowa wojna? — czy Wał Turgajski
stłuc jak łupinę orzecha?!
Kraju Republik, nowe twórz bajki:
wstecz niech popłynie rzeka!

Odwróćmy łożyska rzek
i pustynię woda użyźni,
popędzimy dwudziesty wiek
ku szczęściu światowej ojczyzny!

Wiatry pustynne — wstecz!
Pragniemy wiedzieć, nie wierzyć!
Budujemy Pospolitą Rzecz
robotników, chłopów, żołnierzy.

V

Pędzi pociąg historii,
błyska stulecie — semafor.
Rewolucji nie trzeba glorii,
nie trzeba szumnych metafor.

Potrzebny jest maszynista,
którym jest On:
towarzysz, wódz, komunista —
Stalin — słowo jak dzwon!

VI

Któż, jak On, przez dziesiątki lat
na dziobie okrętu wytrwał?
Szóstej Części przygląda się świat.
Bitwa.

Tam — bezrobocia, strajki, głód.
Tu — praca. Natchniony traktor.
Tworzy historię zwycięski lud.
Chwała faktom!

Któż, jak On, przez dziesiątki lat
wiódł ludzkość na krańce dziejów?
Jego imię — walczący świat:
nadzieja.

Rewolucjo! — któż wiatr powstrzyma,
kto ziemię zawróci w biegu?
Rewolucjo, tablice praw Rzymu
obalamy od Chin po Biegun!

Rewolucjo! siedemdziesiąt lat
Stalinowych powiewa nad światem.
I rodzi się nowy świat,
świat stary pęka jak atom.

VII

Na mojej ziemi
miliony mogił
przez moją ziemię
przeszedł ogień,

przez moją ziemię
przeszło nieszczęście,
na mojej ziemi
był Oświęcim.

Ziemio cmentarna,
ziemio radosna! —
kiełkują ziarna,
budzi się wiosna!

Dumna Warszawo,
dumna Moskwo —
kiedyż łzy krwawe
w oczach oschną?

Uścisk nasz bratni
od Chin po Biegun.
Bój to ostatni —
w jednym szeregu.

VIII

Piękne i groźne jest morze,
gdy pędzi po falach szkwał,
piękny jest w niebie orzeł
nad szczytami urwistych skał,

piękny jest na pozór i trwanie,
piękny jest lot i polot:
morze zatrzyma granit,
orła wyprzedzi samolot,

myśli wyprzedzą czyny,
czyny legną opoką...
Chwała imieniu Stalina!
Pokój światu, pokój...

Przyjaciel ludzkości

Imię Józefa Stalina czczone jest przez całą ludność pracującą świata, przez wszystkie narody, gdyż imię to jest symbolem przyjaźni między narodami i nadziei narodów jeszcze dotąd uciskanych.

Oto słowa Józefa Stalina wypowiedziane w 1923 roku na ten właśnie temat, które teraz brzmią dla nas niemal jak proroctwo:

„Jeśli proletariatowi uda się ustalić z chłopstwem innych narodowości stosunki, które mogłyby zniweczyć wszelkie przeżytki nieufności do wszystkiego, co rosyjskie, nieufności, którą w ciągu dziesiątków lat hodowała i wpajała polityka caratu, jeśli, co więcej, proletariatowi rosyjskiemu uda się osiągnąć całkowite wzajemne zrozumienie i zaufanie, stworzyć rzeczywisty sojusz nie tylko między proletariatem rosyjskim i rosyjskim chłopstwem, lecz między proletariatem rosyjskim i chłopstwem innych narodowości, to zadanie będzie rozwiązane. Do tego konieczne jest, aby władza proletariatu była tak samo bliska i droga chłopstwu innych narodowości jak chłopstwu rosyjskiemu."

Przyjaźń ta znajduje najżywsze udokumentowanie na terenie Związku Radzieckiego, zamieszkiwanego przez wiele narodów i narodowości.

Nie ulega wątpliwości, że tylko dzięki realizacji stalinowskiej polityki narodowościowej świat imperialistyczny stanął przed groźnym zjawiskiem, podważającym podstawy jego istnienia. Związek Radziecki udowodnił w praktyce wszystkim narodom uciskanym, że ich zacofanie i nędza nie jest wynikiem jakiś praw nadprzyrodzonych.

Nie darmo Stalin stwierdził jeszcze w 1923 roku: „Chodzi o to, że cały Wschód patrzy na Związek Republik jako na pole doświadczalne. Albo w ramach tego Związku słusznie rozwiążemy kwestię narodową w jej praktycznym zastosowaniu i tu, w ramach Związku, wytworzymy rzeczywiście braterskie stosunki między narodami, rzeczywistą współpracę — i wówczas cały Wschód zobaczy, że federacja nasza jest dlań sztandarem wyzwolenia, awangardą, w której ślady winien iść i będzie to początkiem krachu imperializmu światowego. Albo tu, wewnątrz całej federacji popełnimy błąd, poderwiemy zaufanie uciskanych dawnych ludów do proletariatu Rosji, odbierzemy Związkowi Republik tę siłę przyciągającą, jaką posiada w oczach Wschodu — i wówczas wygra imperializm, przegramy my".

Wiemy już teraz kto przegrał. Odpowiedź na pytanie dał 450 - milionowy lud chiński. Odpowiada na to pytanie Ludowa Republika Vietnamska. Odpowiadają na to pytanie Malajczycy i Indonezyjczycy. Odpowiadają na to pytanie robotnicy indyjscy i masy ludowe Iranu. Z miliarda mieszkańców Azji prawie że połowa przeszła zdecydowanie pod wodzą Chińskiej Partii Komunistycznej do obozu socjalizmu. Jest rzeczą znaną, że nie tylko Chińczycy, ale i inne ludy azjatyckie patrzą z podziwem na osiągnięcia azjatyckich narodów radzieckich.

Związek Radziecki pod kierownictwem Stalina do gruntu przekształcił oblicze dawnych kolonii carskich. Nie jest np. faktem małoznacznym, że w Kazachstanie, gdzie za czasów caratu nie było ani szkół, ani fabryk, a którego ludność była przeważnie koczownicza, obecnie jest ponad 70 tys. inżynierów, geologów, nauczycieli, lekarzy i agronomów. Nie jest przypadkiem, że w tymże Kazachstanie działa obecnie Akademia Nauk Kazachskiej SRR. Nie jest przypadkiem, że synowie i córki b. koczowników stepowych są obecnie profesorami uniwersytetu, pisarzami, laureatami nagrody stalinowskiej. To samo można powiedzieć o Uzbekistanie i każdej innej republice radzieckiej.

W ten właśnie sposób realizowała się w praktyce przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego.

Dlatego doświadczenie Rewolucji Październikowej, doświadczenie budownictwa socjalistycznego w każdej dziedzinie, a między innymi w dziedzinie narodowościowej, jest źródłem, z którego czerpią naukę partie komunistyczne i robotnicze na całym świecie. Nauka ta stanowi przykład i oparcie dla całego międzynarodowego ruchu wyzwoleńczego i robotniczego. A naukę tę stworzył Józef Stalin.

Pracownicy warsztatów zespołu PGR Strzyżewice

przekroczyli plan produkcji

Zwycięska walka o wykonanie planu rocznego — jest pierwszym etapem walki o przedterminowe wykonanie zadań planu 6-letniego. Pracownicy PGR Strzyżewice warsztatu zespołowego w Lesznie wytrwałą, zorganizowaną i kolektywną współpracą — jak oświadcza kierownik warsztatu ob. Juchnowski — wykonali już roczny plan produkcji 30 września br. w 170%.

Warsztat przeprowadza wszelkiego rodzaju remonty i naprawy ciągników i maszyn rolniczych, obsługując zarazem PGR-y Garzym, Oporowo oraz 3 zespoły PGR w pow. rawickim. Że załoga dobrze pracowała, niech świadczą cyfry: na zaplanowanych 56 ciągników naprawiono 277 a na zaplanowanych 201 maszyn rolniczych naprawiono 337. Ponad plan w IV kwartale wykonano napraw 85 maszyn rolniczych i 16 ciągników. Współzawodnictwo pracy znalazło wśród wszystkich pracowników żywy oddźwięk.

Na wyróżnienie zasługuje brygada młodzieżowa w składzie: mechanik Henryk Pryczak wyrabia przeciętnie 186% normy, monter Edmund Szymkowiak wyrabia przeciętnie 219% normy oraz pilny i sumienny uczeń ślusarski Budzyński. Brygada ta jest dumą całej załogi.

Szymkowiak *Juchnowski*

Dalej wymienić należy jeszcze: Jana Glapiaka — montera lokomobilowego, który wyrabia przeciętnie 170% normy, reemigrant z Francji Franciszek Kubiak — elektromechanik (wyrabia 150% normy) oraz monterzy: Józef Malepszy, Stanisław Chlebas i ślusarz maszynowy Teodor Kiczka, wyrabiający przeciętnie po 125% normy. Będąc ślusarzem, ob Juchnowski w drodze awansu społecznego, został mianowany kierownikiem warsztatu. Mistrz ślusarski Aulich zostaje przeniesiony na stanowisko kontrolera, a monter Płończak na stanowisko mistrza.

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, pracownicy wykonali ze złomu bezużytecznego jeden ciągnik, którego wartość pracy wynosi 300 tys. zł, a przez wykonanie planu za IV kwartał na dwa tygodnie przed terminem uzyskano oszczędności w sumie 150 tys. zł. Wszyscy pracownicy zwiększyli wydajność pracy o 15%. ZMP-owcy zebrali 5 ton 800 kg złomu.

Największą bolączką jest brak linii dosyłkowej prądu zmiennego, niezbędnej do uruchomienia spawarki elektrycznej, maszyn i silników. W tej sprawie wiele by mogła powiedzieć Spółdzielnia Pracy Elektron w Lesznie, która już w lipcu br. wykonała kosztorysy, lecz do prac się nie zabiera. Kierownictwo na razie radzi sobie w ten sposób, że spawarkę porusza się ciągnikiem, co znacznie przedraża i opóźnia produkcję.

W styczniu wysłano 3 silniki elektryczne do naprawy TOR-owi w Łodzi. Po dwugodzinnej pracy wyremontowanego silnika przepalił się on. Mimo kilkakrotnych napomnień, o przysłanie pozostałych dwóch łódzki TOR milczy. Silniki te są konieczne do uruchomienia wiertarek, które zastępczo zapędzane są silnikiem spalinowym i jak słusznie twierdzą pracownicy, wówczas nie można wytrzymać w warsztacie od dymu i hałasu.

Po przejęciu warsztatu przez PGR-y, zaczęło się coś psuć na terenie zakładu. Winę należy przypisać wyłącznie dyrekcji okręgowej PGR, która nie wykazała żadnego zainteresowania warsztatem. Dyr. PGR nie przysłała wytycznych i instrukcji co do dalszego prowadzenia współzawodnictwa pracy. Dyrekcja Okręgu przysłała dopiero 12 grudnia dekrety o przyjęciu. Rozdział części zamiennych przez okręg odbywa się w bardzo dziwny sposób, na przykład na zapotrzebowanych przez warsztat 24 okładzin do hamulców, otrzymano tylko jedną, co do innych części, to przysyła się znikomą ilość lub przysyła się takie części, które w ogóle nie były zamawiane. Dyrekcja PGR wiele od nas wymaga — mówią nam pracownicy, lecz ze strony dyrekcji brak zainteresowania naszymi bolączkami.

Ob. Chamrol dodaje, że świetlica jest za mała na taką ilość pracowników, a każdy chciałby coś poczytać po pracy (jest biblioteka 120-tomowa). Nadmienić chcemy, by dyrekcja wreszcie przebudziła się z letargu i zainteresowała się bliżej bolączkami swych pracowników jak i samym warsztatem, którego dach fatalnie zacieka.

Marcin Rydlewicz

Traktor wykonany ze złomu

Miasteczko bez gazet

Miasteczko Odolanów w powiecie ostrowskim było do niedawna miastem powiatowym. Obecnie stało się ono nieomal wsią. W miasteczku tym życie społeczne powoli zamiera. Ostatnio zlikwidowano nawet sprzedaż gazet, która odbywała się u jednego z fryzjerów.

Prezydium MRN winno się tym zainteresować i uruchomić kiosk z prasą codzienną, której obecnie przyjezdny w Odolanowie kupić nie może. (bdc)

Spółdzielnia Produkcyjna Piaski

zwyciężyła

Spółdzielnie Produkcyjne na terenie powiatu rawickiego w miesiącu wrześniu przystąpiły do powszechnego współzawodnictwa. Rolniczy Zespół Spółdzielczy Piaski wezwał do współzawodnictwa Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą Potrzebowo. Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza Bartoszewice wezwała do współzawodnictwa Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą Szemzdrowo. Powołana została na szczeblu powiatowym specjalna Komisja Współzawodnictwa w Spółdzielniach Produkcyjnych.

Ostatnio komisja analizując szczegółowo punktację ujemną i dodatnią współzawodnictwa stwierdziła, że „Rolniczy Zespół Spółdzielczy" Piaski uzyskał 1494 punkty dodatnie. Natomiast „Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza" Potrzebowo otrzymała 380 punktów dodatnich. „Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza" Szemzdrowo 630 punktów dodatnich. „Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza" Bartoszewice otrzymała ogółem 735 punktów.

Według powyższego spółdzielnie produkcyjne ze sobą współzawodniczące uzyskały następujące miejsca: **1. miejsce RZS Piaski, 2 miejsce RSW Bartoszewice, 3 miejsce RSW Szemzdrowo**, na czwartym miejscu znajduje się RSW Potrzebowo. Równocześnie komisja po obliczeniu roboczodniówek stwierdziła, że w okresie współzawodnictwa najwięcej roboczodniówek osiągnęli członkowie spółdzielni: Stanisław Grzybek — 83,91, Franciszka Małecka — 77,92, oraz Pelagia Szumna — 75,06, wszyscy ze Spółdzielni Produkcyjnej Piaski, natomiast w Potrzebowie na 76 roboczodniówek możliwych osiągnęły: Apolonia Ciesielska — 61,71, Maria Szabelska — 60,70 oraz Katarzyna Nowak — 54,98.

Komisja Powiatowa postanowiła współzawodniczącym spółdzielniom przyznać nagrody pieniężne i dyplomy, oraz nagrodzić indywidualnych spółdzielców, biorących udział w współzawodnictwie, zwracając szczegółową uwagę na kobiety. (fs)

KROTOSZYN

Na terenie pow. krotoszyńskiego przewidzianych jest na rok 1951 3 szkoły i 12 kursów dla pracujących, z czego 3 szkoły i 6 kursów istniało już w roku obecnym.

Zadziwia bierność ze strony zainteresowanych, tak że kursy te nie cieszą się należytą frekwencją. Apeluje się do wszystkich tych, którzy nie posiadają ukończonych pełnych 7 klas Szkoły Podstawowej, by bez względu na wiek zapisywali się na kursy, które umożliwią im dalszy awans w życiu. (fk)

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim

zakorzenia się w powiecie rawickim

Tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie powiatu rawickiego, miał przebieg bardzo uroczysty. W licznych imprezach, akademiach, wystawach i w nowopowstałych kołach TPPR, społeczeństwo powiatu dało wyraz swym serdecznym i przyjaznym uczuciom jakie żywi do braterskiego narodu radzieckiego.

Uroczystości związane z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapoczątkowane zostały ogólną centralną akademią w Domu Kultury w Rawiczu. W ślad za tym na terenie Rawicza i powiatu odbyły się uroczyste akademie w zakładach pracy, urzędach, instytucjach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach w których społeczeństwo brało liczny udział. Równocześnie w powiecie zorganizowano około 75 odczytów, o tematyce z życia w Związku Radzieckim. W Rawiczu oraz powiecie zorganizowano Wystawę Książki i Prasy Radzieckiej, która cieszyła się wielkim powodzeniem u młodzieży szkolnej i starszego społeczeństwa. Punktem kulminacyjnym tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej był festiwal filmów radzieckich, gdzie w okresie trwania Miesiąca przez kino „Promień" przewinęło się około 8 tysięcy osób z miast i wsi powiatu rawickiego.

Głębokie uczucie przyjaźni i wdzięczności społeczeństwa powiatu rawickiego dla Związku Radzieckiego, znalazło również wyraz w zakładaniu nowych kół, bowiem w okresie tym na terenie powiatu powstało 15 Kół TPPR, w tym 14 gromadzkich oraz 1 zakładowe.

Zatem bilans Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w powiecie rawickim zamknął się posiadaniem obecnie ogółem 96 kół w tym: gromadzkich 25, fabrycznych 27, przy urzędach i instytucjach 38 oraz 6 kołami młodzieżowymi z ogólną liczbą 4644 członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (fs)

Roszków nagrodzony

Gromada Roszków, powiat Jarocin otrzymała nagrodę wojewódzką za planową odstawę zboża: stół ping-pongowy, sztafetę do sprzętu sportowego i gry świetlicowe. Nagrodę wręczył insp. Wydz. Roln. Zarz. Oddz. Woj. ZSCh Lech Spychalski, podkreślając w przemówieniu wszechstronny rozwój wsi w Polsce Ludowej i dalsze ogromne możliwości w etapie przechodzenia na zespołowe formy gospodarowania w spółdzielniach produkcyjnych. Osiągnięcia gromady Roszków w planowej odstawie zboża zakwalifikowały ją do czołowych gromad województwa.

Sołtys gromady — Wojtasik przekazał nagrodę — zgodnie z życzeniem koła gromadzkiego ZSCh — miejscowej młodzieży zrzeszonej w Kole ZMP i LZS-ie.

Przewodniczący Koła ZMP — Pudelski po krótkim przemówieniu na temat pracy aktywu młodzieżowego w świetlicy gromadzkiej, odczytał zobowiązanie, w którym m. in. młodzież roszkowska postanowiła utrzymać w porządku zlecony im sprzęt i wykonać prace związane z uporządkowaniem boiska sportowego. Bogata część artystyczna i zabawa ludowa zakończyły uroczystość. (ik)

OSTRÓW

Komenda Wojewódzka ZHP w Poznaniu organizuje w Ostrowie w dniach od 28—30 grudnia 1950 szkolenie opiekunów drużyn harcerskich ze szkół powiatów ostrowskiego, kępińskiego, kaliskiego. Szkolenie odbędzie się w salach szkoły im. Estkowskiego.

Pracownicy poszukiwani

Rutynowanego pracownika dla działu zaopatrzenia i magazynu żywnościowego (zakup i kartoteka) poszukuje zaraz **Sanatorium „Staszyczówka" w Ludwikowie** k/Poznania. Stacja kolejowa Osowa Góra lub Mosina. K2698

OGŁOSZENIA

do wydania świątecznego „Głosu Wielkopolskiego"

które ukaże się w sobotę, dnia 23 grudnia 1950 r., o zwykłym czasie przyjmujemy do **piątku, 22 grudnia, godz. 13.**

Następne wydanie ukaże się po świętach w środę, 27 bm. 5351gr

Wolne posady

Gosposia potrzebna zaraz. Poznań, Limanowskiego 12, m. 2. 12744g

Nauka

Tańców rytmiki wyucza M. Szczurek, Poznań, Zeylanda 2. Ped. Spół. Pracy Muzyków 12575g

Sprzedaże

Materace wyściełane wykonuje Rekorda, Poznań, St. Rynek 29 (Kurzanoga). 12458g

Parcele — Wille — Kamienice. Kupno — Sprzedaż Załatwia solidnie „Union" Poznań, Rzeczypospolitej 4. 12546g

Kamienice, wille, parcele, od kwaterunku wolne mieszkania poleca, poszukuje Hinz Poznań, Piekary 19. 12725g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy czterodrzwiowy „Hanomag-Sturm" po generalnym remoncie. Tartak Parowy Kaszczor powiat Wolsztyn, tel. 3. 5310

Radio szafkowe, 7-lampowe, „Philips", adapterem. — Cena 4500. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 12745g.

Maszynę do pisania, bardzo dobrym stanie. Poznań, Jackowskiego 31, m. 24. 12742g

Sprzedam samochód 4-osobowy Fiat 1100. Oglądać między 14 a 15.30. Poznań, Poznańska nr 64, Auto-Obsługa. 12760g

Raczki adapterowe oraz **główki**, które można zastosować do zwykłych patefonów zamiast membran, sprzedaje hurtowo firma „Mewa", Poznań, Kościelna 17. 5364p

Akordion „Paolo Soprani", 120 basów, sprzedam. Weiman, Poznań, ul. Kościelna 17. 5363p

Samochód ciężarowy, 3 tony, marki Bedford, w dobrym stanie, na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski dla 12748g.

Kupna

Parcele — Wille Kamienice kupi. Oferty Głos Wielkopolski dla 12545g

Łom srebrny kupuje **Kruk** Pułaskiego 13, wytwórnia biżuterii. 5311p

Balans elektryczny (ekscentryczny) kupi Kruk, Poznań, Pułaskiego 13 5312p

Noże do kijarki kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 12757g.

Zastrzyki Calcium gluconatum „Sandoz" kupię. — Bielińska, Poznań, Matejki 47, m. 6. 12772g

Kupię struny do skrzypiec Thomastika. Oferty Głos Wielkopolski dla 12737g.

Kupię domek 1-rodzinny, murowany, około 4 pokoi, ogrodem, przy mieście powiatowym, okolica województwa: rzeszowskie, krakowskie, poznańskie. Poważne oferty, opisem, cena Głos Wlkp. dla 12702g.

Wolne lokale

Pokój kuchnią, wyłączone, parter. Marchlewskiego 1, m. 10. 12739g

Zguby

Zgubiłem legitymację związkową, kartę rowerową. — Józef Radliński, Gniezno. K2695

Zgubiłem książeczkę wojskową, wystawioną przez RKU Rawicz nazwisko Leon Gittner. 102

Uczciwego znalazcę portfelu 18 grudnia Paderewskiego — Szkolna prosze zwrot dokumentów. Puszczykówko, Reymonta 8. Gąsiewska. 12765g

Zgubiono legitymację kolejową nr 4 na nazwisko Maria Rybska, wystawiona przez Państw. Gimn. i Liceum Ogólnokształc. w Gostyniu. 12756g

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową, karte rejestracyjną i dokument urodzenia na nazwisko Józef Marcinkewski, urodzony 16. 2. 1916 r., Będlewo, pow. Poznań. 5365p

Różne

Przeprowadzki fachowo i solidnie, zamiejscowe samochodami, wykonuje Z. Stachowski przewóz — transport, Poznań Małe Garbary 9. 12764g

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego" przyjmują również wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Częste pranie oszczędza bieliznę

Im dłużej pozostanie brud na bieliźnie, tym tkanina szybciej ulega zniszczeniu

K2685

Dnia 18 grudnia 1950 r. zmarł nagle śp.

Józef Goebel

adwokat

W Zmarłym traci Okręgowa Izba Adwokacka cenionego prawnika i zacnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała na Dębcu przy ulicy Bluszczowej.

Dziekan i Okręgowa Rada Adwokacka w Poznaniu 12775g

CO, GDZIE i KIEDY W DOZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 — **Trzy balety: „Pory roku"** P. Czajkowskiego **„Dyl Sowizdżał"** R. Straussa **„Suita hiszpańska"** H. Granadosa. Jutro — **„Borys Godunow"**.

POLSKI — Dziś o godz. 19 — **„Hamlet"** Szekspira.

NOWY — Dziś o godz. 19 — **„Obcy cień"** K. Simonowa.

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś o godz. 19 — **„Wczoraj i przedwczoraj"** A. Maliszewskiego.

MŁODEGO WIDZA — Dziś o godz. 16.00 **„Gęgorek"**.

KINA

Apollo — godz. 16, 18, 20 — **„Śmiali ludzie"**
Bałtyk — godz. 16, 18, 20,30 **„Trzeci szturm"**.
Muza — godz. 15.30, 18, 20.30 — **„Potępieńcy"**
Rialto — godz. 16, 18, 20 — **„Sępy"**
Warta — godz. 11, 12 — **„Najnowszy program aktualności"**; 14 — **„Błyskawica"**; 16, 18, 20 — **„Śpiewak nieznany"**

MUZEA

Muzeum Narodowe (al. Marcinkowskiego) dziś czynne od godziny 9—15.

Muzeum Archeologiczne (Sew. Mielżyńskiego) dziś czynne od godziny 9—15.

Muzeum Przyrodnicze (Ogród Zoologiczny) otwarte dzisiaj od 8—15.

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu (al. Marcinkowskiego 28) — **„Karykatura polityczna w walce o pokój"**. Otwarte dzisiaj od godz. 10—18

Muzeum Narodowe — wystawa — **„Stalin — Chorąży Pokoju"**.

SŁUCHAMY RADIA

Czwartek, dnia 21 grudnia 1950

PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)
(Zastrzega się zmiany w programie)

5.10 Początek audycji; 5.15 Wiadomości poranne; 5.30 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wszechnica Radiowa; 7.40 Muzyka; 6.50 Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo na wsi; 7.00 Dziennik; 7.20 Muzyka; 8.00 Wiadomości poranne; 8.05 Aktualności Poznania i program na dzień bieżący; 8.15 Przerwa; 13.30 Audycja szkolna dla klas III—IV; 13.50 Koncert solistów; 14.30 Koncert dla szkół; 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 15.50 „Zagadki muzyczne"; 16.20 Z życia kobiet; 16.30 Świetlice wiejskie; 17.00 Dziennik; 17.15 Koncert; 17.40 Lekcja języka rosyjskiego; 18.00 Z życia partii; 18.20 Śpiewa Chór Czejanda; 18.30 Aud. młodzieżowa z okazji urodzin Stalina; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 18.45 Duety harmonistów; 19.00 Wszechnica Radiowa; 19.20 Odpowiedzi fali 49; 19.30 Kantaty o Stalinie; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.20 Koncert; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 „Rozmowy muzyczne"; 24.00 Koniec audycji.

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, narożnik ul. Marcelińskiej. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik". Delegatura w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19. TELEFONY: centrala 62-70, redaktor naczelny 77-68, zastępca naczelnego redaktora 73-38, sekretarz redakcji 66-81, sekretariat redakcji 77-90, dział listów, interwencji 79-57, dział ekonomiczny 75-42, dział depesz 78-14, nocny (po godz. 22.00) 72. Delegatura „Czytelnika" 62-70 i 64-75. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski" przyjmuje PPK „Ruch". Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 4.05 zł, kwartalna 12.15 zł, półroczna 24,30 zł. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisu 73-65. Nr konta V-67-14.

BIURO OGŁOSZEŃ: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-6777/10. Biuro czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 — dział: ul. Zwierzyniecka 3. K/1/12395 Nr 351 ABC

NAJMILSZE ZAKUPY

Niby tak samo jak co roku. Tak samo okna wystawowe nęcą różnorodnością towarów. Tak samo tłumy kupujących oblegają lady sklepowe i kasy w Domach Towarowych spółdzielniach spożywczych i konfekcyjnych. Tak samo przez ulicę przewija się fala przechodniów upstrzona jasnymi plamami paczek.

A jednak nie tak samo. Bo podobnie wielkiego ruchu przedświątecznego nie było u nas nigdy, bo rzuca się w oczy, że w tym roku głównym nabywcą jest człowiek pracy.

Pomijamy już sposób nabywania towaru, zupełnie inny u spekulanta i człowieka, któremu pieniądze przychodzą lekko, a inny u człowieka pracy. Ale przejdźmy się na przykład po sklepach przed południem. Kto wtedy kupuje? Przeważnie chłopi. Gdy zaś wrócimy do tych samych sklepów przed wieczorem — spotkamy w nich robotników, inteligencję pracującą, młodzież szkolną i akademicką.

Fot. (2): Ag. Il. „API"

Co kupują chłopi

Najmniejszą popularnością cieszą się wśród chłopów sklepy i stoiska z artykułami spożywczymi. Widocznie gminne spółdzielnie zaopatrzone są dostatecznie i potrafią zaaprowidować mieszkańców wsi na okres świąteczny.

Największe za to powodzenie mają u chłopów wyroby konfekcyjne i artykuły gospodarstwa domowego.

Oto np. do stoiska z okryciem damskim w jednym z Domów Towarowych podchodzi młoda dziewczyna wiejska z matką. Proszą o płaszcz na watalinie.

— Tylko ze stuprocentówki — mówi dziewczyna stanowczo.

Przymierza jeden płaszcz, drugi — rzucając krytyczne uwagi — i trzeba przyznać — zawsze słuszne. Wreszcie decyduje się:

— Ten będzie dobry — i jednocześnie do matki:

— Mamo, do tego trzeba jakiś szalik kolorowy...

— Co robić z taką — wzdycha matka — niech będzie i szalik kolorowy.

W sklepie spożywczym

W sprawnych rękach sprzedawczyni migają papierowe torby. Do jednych — wielkich sypie się biały pył mąki, cukier, kasza przeróżnych odcieni, najrozmaitszych długości i kształtów makarony. W innych — małych, szeleszcząc i roznosząc wokół aromat, nikną kawałki cynamonu, ziarenka pieprzu, gwoździków i wszelkie inne pachnące korzenie.

Na półkach rzędną kolorowe piramidy puszek z konserwami i słoików z przetworami owocowymi. „Idzie" wszystko: i pasztety z wątróbek, i flądry w tomacie, węgorze w oliwie wszelkiego rodzaju kompoty i dżemy.

Punkty sprzedaży wyrobów cukierniczych są dosłownie obłężone. Całe kilogramy cukierków, bomboniery, pierniki w barwnych celofanowych opakowaniach — wszystko to znika w otchłani koszyków i „woreczków" na zakupy.

— Są może jakieś lepsze, droższe cukierki? — pada często pytanie. Na wyroby wysokogatunkowe, jak np. mieszanki czekoladowe i grylażowe popyt jest większy niż na tańsze „zwyczajne" cukierki. Konsument ma coraz bardziej wybredne wymagania — oto jedno chorakterystyczne zjawisko. Drugie — to fakt, że w tym roku przy zakupach artykułów spożywczych wino z powodzeniem wypiera wódkę.

„Węzełki" przydają się

Robotnicy chodzą po sklepach całymi rodzinami. Warto pochodzić za taką rodziną, podpatrzyć jak też wyglądają jej zakupy świąteczne. Do sklepu konfekcyjnego MHD wchodzi robotnik — po ubraniu widać, że przyszedł prosto z fabryki. towarzyszy mu żona i dwoje dzieci: chłopiec mniej więcej 12-letni i dziewczynka 6-letnia.

Pierwszy sprawunek przeznaczony jest dla matki. Ma to być tzw. „suknia na każdą okazję". Decyzja zapada szybko: skromna granatowa suknia wełniana z białym pikowym kołnierzykiem. (Człowiek pracy ma to do siebie, że od razu wie, czego chce).

Teraz kolej na dzieci. Chłopcu potrzebny jest ciepły sweter, dziewczynce rajtuzy i botki.

Przy tych sprawunkach matka trochę grymasi. Nie podoba się jej żaden ze swetrów.

— Ja chciałam w miękkiej, prawdziwej wełny...

— Są, ale droższe.

— Niech będzie droższy, za to dłużej ponosi.

I wreszcie ostatni sprawunek — pantofle dla ojca.

Ale właściwie nie ostatni, gdyż matka po drodze zobaczyła śliczny komplecik dziecięcy: czerwony filcowy kapelusik z takąż torebką. Nie mogła oprzeć się pokusie i kupiła małej.

— Wiedziałem, już ty zawsze masz jakiś „węzełek" na specjalne wydatki — rzuca dobrotliwie ojciec, gdy cała rodzina, obładowana paczkami rusza w kierunku przystanku tramwajowego.

Najmilsze zakupy

Przyjemnie jest obdarować swoich najbliższych przedmiotami przez nich upragnionymi. Toteż szczególnie starannie, niemal pieczołowicie dokonywane są zakupy podarków gwiazdkowych.

— Moja mała marzy o dużej lalce. Taka lalka dość drogo kosztuje, ale jakoś wykroiłam sobie z budżetu — zwierza się swej przyjaciółce urzędniczka pocztowa.

I piękna malownicza krakowianka znika pod wiekiem pudła, po to, aby za kilka dni znaleźć się pod drzewkiem choinkowym i uradować małą Halinkę, Zosię czy Basię.

Obserwujemy dalej. Tu żona kupuje dla męża krawat z nautralnego jedwabiu, a mąż żonie perfumy, apaszkę jedwabną czy komplet bielizny. Tu siostra przebiera w książkach, aby wybrać dla brata wiersze Broniewskiego. Tu znów dzieci kupują portfel dla ojca, pantofle domowe dla matki.

Kupują wszyscy

Tak szczególny w tym roku ruch przedświąteczny nasuwa różne myśli, wyjaśnia i tłumaczy wiele.

Dziś, gdy widzimy te tłumy przewijające się przez sklepy, gdy widzimy, że głównym nabywcą jest rzeczywiście człowiek pracy, który kupuje artykuły wszelkiego przeznaczenia, który swoim bliskim ofiaruje wcale nie tanie podarki, który wybrednie przebiera w towarze — cyfry stają się dla nas jasne. Dziś widzimy co to znaczy, że po wykonaniu planu 3-letniego dochód narodowy przekroczył poziom przedwojenny o 25 proc., widzimy, że z tym wiąże się wyraźny wzrost naszego dobrobytu.

Gdy uprzytomnimy sobie, że mamy przecież za sobą jeden — pierwszy rok planu 6-letniego, planu, który przewiduje dalszy wzrost stopy życiowej o 60 proc. — jasnym się dla nas stanie, że tegoroczne nasilenie ruchu przedświątecznego jest właśnie przejawem wzrastającego u nas dobrobytu.

Felicja Mańska

INTERWENCJE GŁOSU SKUTKUJĄ

W odpowiedzi na nasze notatki „Co niesie dzień", Komenda Milicji Obywatelskiej m. Poznania zwracać będzie szczególną uwagę na sprzedaż wódki nieletnim, a winni jej sprzedawania zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

*

Zakłady Gazownictwa Okr. Pozn. wyjaśniają, że po ukończeniu ich robót nawierzchnia przy ul. Grunwaldzkiej 19 została prawidłowo ułożona, tak że chodnik i bruk na trasie ułożonego rurociągu były w dobrym stanie.

*

Kierownictwo sklepu detalicznego Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego przy ul. Ratajczaka zwróciło się do Centrali z prośbą o przyznanie dwóch nowych etatów dla obsługi sklepu. Z chwilą przydziału nowych sił tłok panujący do tej pory w sklepie na pewno zmniejszy się.

*

Jak nas informuje Oddział Ulic, Placów i Terenów przy Prezydium MRN, chodnik przy narożniku ul. Kanałowej i Małeckiego będzie naprawiony na wiosnę 1951 r. Całkowicie przebuduje się go po odbudowie, względnie odgruzowaniu przylegającej nieruchomości.

*

Oddział Planowania Zabudowy Osiedli Miejskich przy Prezydium MRN donosi nam, że w najbliższym czasie urządzi się na oczyszczonym z gruzów placu przy ul. św. Marcina parking. Natomiast domu pomiędzy ul. Kantaka i Ratajczaka nie można narazie rozebrać ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń dla zamieszkujących go ludzi.

GŁOS SPORTOWY

Dobre wyniki na zawodach strzeleckich w Szczecinie

Trzydniowymi zawodami strzeleckimi o międzypionowe mistrzostwo okręgu szczecińskiego, przeprowadzonymi na strzelnicy w Bezrzeczu, zakończony został sezon strzelectwa sportowego na Pomorzu Zachodnim. Udział wzięło 17 drużyn, podzielonych na dwie kategorie. Wyników zespołowych jeszcze nie ustalono. Według prowizorycznych obliczeń w kategorii I najlepsze wyniki uzyskał ORZZ przed miejscową drużyną wojskową oraz Gwardią. W kategorii II prowadzi ZS Kolejarz przed SP i LZS Bezrzecze.

Na szczególną uwagę zasługują wyniki Wójtowicza na dystansie 50 m z pistoletu PW 2 oraz w strzelaniu do sylwetek z pistoletu PW 4, a także wynik Hrydzewicza na dystansie 50 m z karabinu sportowego.

Najlepsze wyniki indywidualne w kategorii I uzyskali:

Karabin sportowy na dystansie 50 m (pozycja leżąca), klęcząca i stojąca): 1. Hrydzewicz (ORZZ) — 502 pkt.; 2. Wójtowicz (ORZZ) — 491 pkt.; 3. Surowiecki (ORZZ) — 469 pkt.

Karabin wojskowy, dystans 300 m: 1. Surowiecki — 185 pkt.; 2. Kokoszko (SP) — 174 pkt.; 3. Hrydzewicz — 165 pkt.

Poza konkursem świetny wynik uzyskał Wójtowicz — 189 punktów.

Pistolet na 50 m: 1. Wójtowicz — 160 pkt.; 2. Surowiecki — 156 pkt.; 3. Przewoźniak (WP) — 151 pkt.

Pistolet na 50 m do sylwetek: 1. Wójtowicz — 166 pkt. i 20 trafień; 2. Świder — 156 pkt. i 20 trafień; 3. Hrydzewicz — 147 pkt i 19 trafień.

Poza konkursem w strzelaniu o odznakę SPO i OS uzyskano dobre wyniki z karabinu sportowego: 1. Żabiński (przewodniczący WRN) — 93 pkt. na 100 możliwych; 2. Szczęsny (KW PZPR) — 91 pkt.; 3. Kropicki (przewodn. WKKF) — 90 punktów.

Narciarze NRD trenują w Zakopanem

Od dwóch dni trwają w Zakopanem regularnie treningi reprezentacyjnej kadry narciarskiej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Goście trenują wspólnie z narciarską reprezentacją Gwardii pod okiem trenerów polskich i niemieckich. Treningi skoków odbywają się na Kondratowej, a zjazdów na Kasprowym. Dotychczasowe próby biegów płaskich wykazują, że w tej konkurencji goście przewyższają naszych zawodników.

Uchwała Plenum GKKF dla poszczególnych dziedzin sportu i aktywu społecznego

Plenum GKKF stwierdza, że poważne osiągnięcia w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej, a w szczególności rozwoju poszczególnych dziedzin sportu są w dużej mierze zasługą aktywu społecznego działaczy sportowych, skupionych w zarządach związków sportowych. Dobrowolna praca społecznych działaczy sportowych na odcinku organizacyjnym i szkoleniowym stała się poważnym wkładem w dotychczasowy rozwój polskiego ruchu sportowego.

W obliczu wciąż rosnących, coraz to szerszych zadań, jakie stawia przed kulturą fizyczną i sportem walka o realizację sześcioletniego planu budowy podstaw socjalizmu, jako wkładu Polski Ludowej do walki o pokój światowy nieodzowne jest dalsze podniesienie poziomu pracy polityczno-organizacyjnej i wyszkoleniowo-sportowej oraz wzmocnienie jednolitości organizacyjnej w ruchu sportowym.

Istnienie Związków Sportowych oddzielnie od Komitetów KF i Zrzeszeń Sportowych rozprasza wysiłki aktywu społecznego i zawodowych pracowników sportu i stwarza dwutorowość, która na obecnym etapie hamuje rozwój masowego sportu i poziomu sportowego w poszczególnych gałęziach.

Plenum GKKF zatwierdza uchwałę Prezydium GKKF o likwidacji związków dla poszczególnych dziedzin sportu w ich obecnym stanie i powołania sekcji dla poszczególnych dziedzin sportu Komitetów Kultury Fizycznej wszystkich szczebli.

Powołanie sekcji stanowi dalszy krok na drodze praktycznej realizacji doświadczeń przodującego w świecie sportu ZSRR i przyczyni się do włączenia jak najszerszego aktywu społecznych działaczy do realizacji zadań postawionych przez Państwo Ludowe i Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą przed polskim ruchem sportowym.

Sekcje sportowe KKF jako organa fachowego kierownictwa i kontroli całokształtu pracy sportowej w danej dyscyplinie będą współdziałać w przygotowaniu szerokich rzesz społeczeństwa do zdobywania odznaki SPO, w szkoleniu kadry wyszkoleniowej i organizacyjnej swojej dyscypliny sportu oraz kierować pracą organizacyjną i wyszkoleniowo-sportową w swojej dyscyplinie. Dla spełnienia tych zadań sekcje korzystać będą z ustawowych uprawnień kierowania i kontroli Komitetów KF niższych szczebli i Zrzeszeń Sportowych.

Powołanie sekcji przyczyni się do oparcia Komitetów Kultury Fizycznej i Rad Zrzeszeń Sportowych o szeroki aktyw najbardziej ofiarnych i oddanych sprawie ludowego sportu społecznych działaczy sportowych, do stworzenia nowego aktywu oraz do dalszego podniesienia przodującej roli i znaczenia sportowego aktywu społecznego w walce o upowszechnienie kultury fizycznej i sportu i wychowania szerokich rzesz młodzieży pracującej miast i wsi sprawnych do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny.

CZYTELNICY GŁOSU PISZĄ

Jeszcze o wypadkach w Pomocniczej Spółdzielni w Rawiczu

Poruszaliśmy już na łamach naszego pisma sprawę regulowania należności za prace nakładcze w Pomocniczej Spółdzielni Rzemieślniczej w Rawiczu. Do tego tematu powracamy raz jeszcze, ponieważ nic na dobre się nie zmieniło: wypłaty szwankują nadal.

Zatrudnieni w spółdzielni obuwnicy z Bojanowa raz w miesiącu odstawiają wykonany towar do Rawicza, a w terminie dni 14 mają otrzymać wynagrodzenie. Niestety, terminu się nie dotrzymuje bo jakoś przelewy z Poznania nie nadeszły, bo jakoś nie ma pieniędzy, bo to i owo. Trzeba by więc stwierdzić, który z biurokratów w Centrali Spółdzielni Rzemieślniczych w Poznaniu przelewy te zamraża i kto jest właściwie winien? Winę ponosi także sama Spółdzielnia w Rawiczu, która nie stara się przed czasem o przelew.

Nie wiadomo także, czy Spółdzielnia zainteresowała się zmianą systemu pieniężnego, gdyż np. ob. Stanisław Kościański z Bojanowa nie otrzymał jeszcze wyrównania do wypłaty, dokonanej w dniu 28 października br. Kierownik Balbus winien się szczegółowo zapoznać z instrukcjami o zmianie systemu pieniężnego, a na pewno dojdzie do przekonania, że wyrównanie trzeba koniecznie wypłacić.

T. W. Bojanowo, pow. Rawicz

Sprawą niewątpliwie zainteresuje się Centrala Spółdzielni Rzemieślniczej w Poznaniu, która z pewnością usunie niedociągnięcia, oraz pouczy kierownika o obowiązku wypłacenia pozostałości z przewartościowania pieniędzy. 1751

Instytucje wyjaśniają

Odnośnie artykułu pt. „Na przełaj przez Minikowo" Dyrekcja Okręgowa Poczt i Telekomunikacji zawiadamia, że wybudowanie połączenia telefonicznego dla szkoły podstawowej w Minikowie ulegnie opóźnieniu, ze względu na trudności wykonawcze; zachodzi bowiem konieczność wybudowania odcinka linii słupowej oraz podwieszenia obwodu, czego Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych nie może chwilowo wykonać z uwagi na nawał pracy. Możliwość wykonania połączenia przewiduje się w drugiej połowie grudnia br.

Urząd Pocztowy Poznań 11 czynny jest obecnie w godz. od 8 do 12 i 15 do 18. Przedłużenie godzin urzędowych w czasie od 12 do 15 jest niewskazane, gdyż ludność mało korzysta w tym czasie z usług poczty.

Minikowo oddalone jest od najbliższego urzędu pocztowego o 2 km i posiada obecnie dogodną komunikację autobusową. Uruchomienie tam agencji pocztowej, wobec pilniejszych potrzeb w innych dzielnicach miasta oraz na obszarach wiejskich jest w tej chwili niemożliwe.

* * *

W związku z notatką zat. „Sprawna obsługa ubezpieczonych jest konieczna — chodzi przecież o czas ludzi pracy" Zakład Ubezpieczeń Społecznych komunikuje, że na tym odcinku dokonuje się pewnych usprawnień. Już obecnie zakłady pracują od godz. 8 do 19 bez przerwy. Jednocześnie przeprowadza się kurs przeszkoleniowy dla pracowników zakładów zatrudniających ponad 50 osób, w celu przekazania wypłaty zasiłków chorobowych poszczególnym instytucjom.

Jarek, Marek — dwaj psotnicy

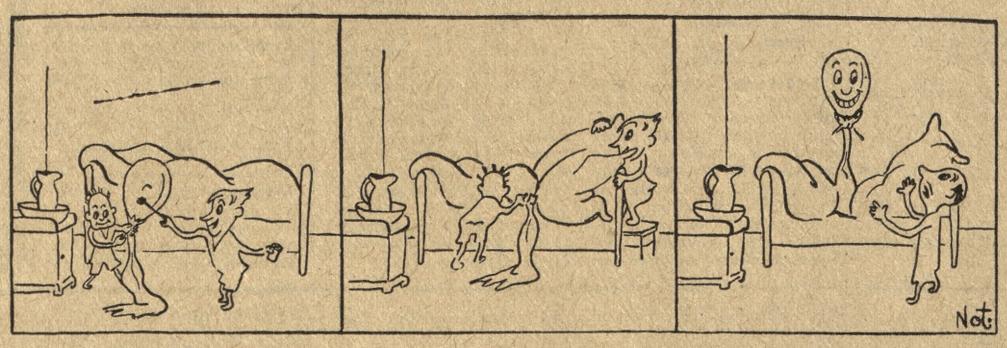

Oj, nauczymy dzisiaj Rafałka, tego pyszałka i samochwałka!

Gdy mu wyskoczy strach spod pierzyny, Nie będzie Rafał miał tęgiej miny.

Słyszysz jak krzyczy? Podziałał „duch", Pan Samochwałek, to żaden zuch!